

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 3 października 2014 roku Sąd Rejonowy w K. w sprawie z powództwa G. Polska K. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. przeciwko A. P. o uznanie za bezskuteczną umowy darowizny i o zapłatę:

1. oddalił powództwo w całości,
2. zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych.

W dniu 30 marca 2010 roku powódka zawarła z M. W. na okres roku umowę sprzedaży, na mocy której M. W. zobowiązał się do zakupu od powódki w każdym miesiącu nie mniej niż 50 ton mąki, upoważniając powódkę do wystawiania faktur VAT bez podpisu z 21 – dniowym terminem płatności liczonym od daty wystawienia faktury.

W dniu 8 kwietnia 2010 roku M. W. umową darowizny darował pozwanej, czyli swojej córce, wyrażające się uławkami po $\frac{3}{4}$ udziały we współwłasności zabudowanej nieruchomości rolnej o powierzchni 0,2775 ha położonej w miejscowości W. (działka o numerze ewidencyjnym (...)) oraz niezabudowanej nieruchomości rolnej o powierzchni 6,12 ha położonej w miejscowości B. (działki o numerach ewidencyjnych (...) i 31). Wartość przedmiotu darowizny strony określiły na kwotę 25.000 zł.

Powódka wystawiła na nazwisko M. W. jako nabywcy 7 faktur z terminami płatności od dnia 4 maja 2010 roku do dnia 10 czerwca 2010 roku na łączną kwotę 85.925,28 zł. Na skutek pozwu wniesionego dnia 29 października 2010 roku został wydany nakaz zapłaty opatrzonej datą 4 stycznia 2010 roku, w którym zobowiązano M. W. do zapłaty na rzecz powódki kwoty 66.490,30 zł wraz z odsetkami. Postanowieniem z dnia 14 marca 2011 roku nakazowi temu, jako prawomocnemu, nadano klauzulę wykonalności w zakresie kwoty 57.490,30 zł.

W dniu 8 marca 2011 roku M. W. na podstawie kolejnej umowy darowizny przekazał pozwanej pozostałe wyrażające się uławkami po $\frac{1}{4}$ udziały we współwłasności nieruchomości położonej w miejscowościach W. i B.. Wartość przedmiotu darowizny określono na kwotę 10.000 zł.

W dniu 11 maja 2011 roku został wydany wyrok, w którym zasądzono od M. W. na rzecz powódki odsetki ustawowe od kwoty 3.000 zł za okres od 12 maja do 22 listopada 2010 roku, od kwoty 3.000 zł za okres od 12 maja do 22 grudnia 2010 roku i od kwoty 3.000 zł za okres od dnia 12 maja 2010 roku do dnia 18 stycznia 2011 roku, umarzając postępowanie w pozostałej części. Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2011 roku wyrokowi temu, jako prawomocnemu, nadano klauzulę wykonalności.

Na podstawie nakazu zapłaty i wyroku prowadzone były przeciwko M. W. postępowania egzekucyjne, w których egzekucja została skierowana do rachunku bankowego i wynagrodzenia za pracę. Postępowania zakończyły się ich umorzeniem wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

M. W. darował udziały w nieruchomościach na rzecz pozwanej z uwagi na powzięty przez nią zamiar budowy domu w związku z zawarciem małżeństwa.

W dacie zawarcia obydwu umów darowizny zabudowana nieruchomość położona w miejscowości W. była obciążona hipoteką w kwocie 100.000 zł, a niezabudowana nieruchomość położona w miejscowości B. hipoteką w kwocie 20.000 zł. Na dzień 29 kwietnia 2013 roku zadłużenie z tytułu kredytu zabezpieczonego na nieruchomości położonej w miejscowości W. wynosiło 64.150 zł wraz z odsetkami w kwocie 946,44 zł.

W dniu 8 sierpnia 2011 roku powódka skierowała do pozwanej wezwanie do zapłaty, informując że zawarcie przez M. W. umów darowizny na jej rzecz odbyło się z pokrzywdzeniem powódki.

W dniu 3 stycznia 2012 roku pozwana sprzedała U. Ż. część z zabudowanej nieruchomości rolnej położonej w miejscowości B., to jest działkę o numerze ewidencyjnym (...) za cenę 78.660 zł. W dniu 5 stycznia 2012 roku zbyła na jej rzecz pozostałą część tej nieruchomości, to jest działkę o numerze ewidencyjnym (...) za cenę 37.620 zł.

Środki uzyskane ze sprzedaży pozwana przeznaczyła w części na spłatę zobowiązań wobec banku, a pozostałą ich część na budowę domu, który został dotąd zrealizowany w stanie surowym. Pozwana zawarła związek małżeński w dniu 8 września 2012 roku.

Sąd Rejonowy, dając wiarę zeznaniom pozwanej i jej ojca zważył, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, aby dokonując darowizn M. W. działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, jak również, aby pozwana uzyskała korzyść majątkową wiedząc, iż darczyńca działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Przyjął przy tym, że pozwana pozostawała ze swoim ojcem - darczyńcą w bliskim stosunku. Zasadniczą przyczyną oddalenia powództwa w zakresie, w jakim obejmowało ono żądanie uznania czynności prawnych za bezskuteczne, było jednak niewykazanie przez powódkę przesłanki pokrzywdzenia, to jest tego, aby wskutek darowizn udziałów we współwłasności działki o numerze ewidencyjnym (...), której dotyczyło to roszczenie, M. W. stał się niewypłacalny lub niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem darowizn. Sąd Rejonowy uznał, że nieruchomość, jeszcze przed dokonaniem darowizn, była obciążona hipoteką w kwocie 100.000 zł, zaś wysokość należności zabezpieczonej hipoteką wynosiła w dniu 29 kwietnia 2013 roku ponad 65.000 zł. Skoro powódka, na której spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie, nie wykazała, aby wartość nieruchomości przewyższała wysokość należności zabezpieczonej hipoteką, sąd I instancji przyjął, że nie udowodniła ona zarazem, aby w przypadku wszczęcia egzekucji z nieruchomości doszło do zaspokojenia jej wierzytelności, a to z uwagi na pierwszeństwo zaspokojenia, z którego korzystają należności zabezpieczone hipoteką. W konsekwencji Sąd Rejonowy ocenił, że wskutek dokonanych darowizn dłużnik nie stał się osobą niewypłacalną w rozumieniu art. 527 § 2 k.c., gdyż pomimo uszczuplenia majątku dłużnika hipoteka obciążająca ten majątek sprawia, iż w stosunku do powódki nie nastąpiła żadna zmiana co do możliwości jej zaspokojenia z majątku dłużnika.

Na marginesie tych rozważań sąd I instancji uznał także, iż strona powodowa nie wykazała, aby jej wierzytelność istniała w chwili zawarcia każdej z dwóch umów darowizny, jak również przesłanki działania przez dłużnika z zamiarem pokrzywdzenia powódki jako przyszłego wierzyciela i istnienia po stronie pozwanej świadomości działania przez dłużnika z takim zamiarem.

Odnosnie do żądania zapłaty, Sąd Rejonowy dopuścił możliwość wytoczenia przeciwko osobie, która wskutek czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową, a następnie przedmiot korzyści zbyła na rzecz innej jeszcze osoby, powództwa opartego na przepisach o czynach niedozwolonych (art. 415 k.c.) lub bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k.c.). Uznał, że sytuacja taka ma miejsce w niniejszej sprawie w odniesieniu do działek o numerach ewidencyjnych (...) zbytych przez pozwaną na rzecz U. Ż.. Zastrzegł jednak, że warunkiem koniecznym uwzględnienia powództwa o zapłatę jest w takim przypadku uprzednie uzyskanie przez wierzyciela prawomocnego wyroku, w którym czynność prawna osoby trzeciej z dłużnikiem zostanie uznana wobec wierzyciela za bezskuteczną, gdyż wyrok taki ma charakter konstytutywny i nie może go zastąpić przesłankowe ustalenie bezskuteczności w procesie przeciwko osobie trzeciej o zapłatę. Sąd uznał także, iż strona powodowa nie udowodniła konkretnej szkody oraz winy

pozwanej, to jest tego, aby sprzedając wspomniane działki gruntu miała ona świadomość istnienia wierzytelności powódki względem M. W., których zaspokojenie udaremniła na skutek sprzedaży tych działek gruntu.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu zostało oparte na wyrażonej w art. 98 k.p.c. zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu. Stosując tę zasadę Sąd Rejonowy zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok zaskarżyła powódka w całości, zarzucając sądowi I instancji:

1. naruszenie prawa materialnego, to jest:

a. art. 527 § 1 i 2 k.c. przez przyjęcie, że w wyniku dokonania przez M. W. w dniu 8 kwietnia 2010 roku oraz w dniu 8 marca 2011 roku darowizny nieruchomości na rzecz pozwanej nie doszło do pokrzywdzenia powódki,

b. art. 527 § 1 i 2 oraz art. 529 k.c. przez przyjęcie, że M. W. nie działał ze świadomością pokrzywdzenia powódki podczas dokonania czynności darowizny nieruchomości na rzecz pozwanej w dniach 8 kwietnia 2010 roku i 8 marca 2011 roku,

c. art. 527 § 3 k.c. przez przyjęcie, że pozwana w okolicznościach niniejszej sprawy nie jest osobą bliską w rozumieniu powołanego przepisu,

d. art. 528 k.c. przez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie, że sporne nieruchomości zostały przez pozwaną nabyte od ojca – dłużnika powódki – pod tytułem darmym,

e. art. 530 k.c. przez przyjęcie, że M. W. dokonując pierwszej darowizny (kwiecień 2010 roku) nie działał z zamiarem pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli,

f. art. 415 k.c. przez uznanie, że w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki odpowiedzialności deliktowej pozwanej, w sytuacji gdy sąd nie poddał dokładnej analizie spełnienia tych przesłanek, czemu dał wyraz w uzasadnieniu wyroku,

g. art. 405 k.c. przez uznanie, że w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej w stosunku do powódki, w sytuacji gdy sąd nie poddał dokładnej analizie spełnienia tych przesłanek, czemu dał wyraz w uzasadnieniu wyroku,

h. art. 6 k.c. przez przyjęcie, że:

i. na powódce spoczywa ciężar dowodu wykazania, iż darowizna nieruchomości obciążonej hipoteką nastąpiła z pokrzywdzeniem wierzycieli, w sytuacji gdy na okoliczność niedokonania przedmiotowej czynności z pokrzywdzeniem wierzycieli w związku z ustanowieniem hipoteki przez bank powoływała się pozwana w sprawie,

ii. powódka nie wykazała istnienia wierzytelności dłużnika – ojca pozwanej – dających podstawę do uwzględnienia powództwa,

(...). uznanie, że powódka w toku procesu nie wykazała, żeby pozwana była osobą bliską w stosunku do dłużnika powódki M. W.,

2. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, to jest:

a. art. 328 § 2 k.p.c. przez niewystarczające wskazanie przyczyn, dla których sąd I instancji uznał, że w wyniku dokonania darowizny na rzecz pozwanej w dniu 8 kwietnia 2010 roku i 8 marca 2011 roku nie doszło do pokrzywdzenia powódki jako wierzyciela oraz braku świadomości pokrzywdzenia wierzycieli przez dłużnika – ojca pozwanej,

b. art. 233 § 1 i 2 k.p.c. przez dowolne i sprzeczne

z przeprowadzonymi w toku postępowania dowodami ustalenie, że w wyniku zawarcia umów darowizny z dnia 8 kwietnia 2010 roku
i 8 marca 2011 roku:

i. dłużnik nie stał się niewypłacalny,

ii. nie doszło do pokrzywdzenia wierzycieli,

(...). powódka w chwili zawierania rzeczonych umów nie była wierzycielem M. W.,

iv. wartość nieruchomości jest mniejsza od wierzytelności banku zabezpieczonej hipotecznie na przedmiotowej nieruchomości,

podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego materiału dowodowego nie prowadzi do takich wniosków,

c. art. 217 § 2 w zw. z art. 227 oraz art. 328 § 2 k.p.c. przez nierozstrzygnięcie o wniosku dowodowym powódki o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność wartości spornych nieruchomości, w sytuacji gdy sąd

I instancji czyni wobec powódki zarzut jego niezłożenia,

d. art. 316 § 1 k.p.c. w związku z niedokonaniem ustaleń przez sąd

I instancji co do wysokości obciążenia hipotecznego nieruchomości na dzień zamknięcia rozprawy,

3. sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych Sądu ze zgromadzonym materiałem dowodowym, mającą wpływ na treść orzeczenia, a polegającą na przyjęciu, że:

a. w chwili dokonywania czynności prawnych przekazania nieruchomości w drodze darowizny na rzecz córki – pozwanej

w sprawie – dłużnik nie działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, podczas gdy taką świadomość miał i w dniu zawarcia:

i. pierwszej umowy darowizny (kwiecień 2010 roku) działał

z pokrzywdzeniem przyszłych wierzycieli z uwagi na fakt, iż w dniu zawarcia tejże umowy darowizny już zawarł umowę o współpracy z powódką na dostawę mąki w ilości 50 ton miesięcznie obowiązującą od 1 kwietnia 2010 roku,

ii. drugiej umowy darowizny (marzec 2011 roku) działał

z pokrzywdzeniem wierzycieli, gdyż w stosunku do M. W. istniały wierzytelności pieniężne powódki, powstałe w związku z wyżej wymienioną umową określone w fakturach VAT, stwierdzone nakazem zapłaty

w postępowaniu upominawczym wydanym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi XII Wydział Gospodarczy, sygn. akt XII GNc 3399/10 oraz wyrokiem

z dnia 11 maja 2011 roku Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, XII Wydział Gospodarczy, sygn. akt XII GC 96/11,

b. dłużnik M. W. w datach dokonywania czynności prawnych w drodze darowizny na rzecz córki nie był zobowiązany w stosunku do powódki w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą,

c. pozwana nie jest osobą bliską w stosunku do dłużnika M. W., w sytuacji gdy zeznania pozwanej – córki M. W. wskazują, że miała ona dobre relacje z ojcem, spędzała w domu weekendy, święta, część ferii, itd.

Z daleko idącej ostrożności procesowej w oparciu o art. 380 k.p.c. pełnomocnik skarżącej wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego do spraw wyceny nieruchomości zgłoszonego w pozwie na wskazane w pozwie okoliczności.

W konkluzji apelacji strona skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa, o zmianę postanowienia o kosztach procesu i orzeczenie o kosztach z uwzględnieniem wyniku postępowania apelacyjnego oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powódki oświadczył, że popiera apelację oraz wniosł o zasądzenie kosztów postępowania za II instancję.

Pełnomocnik pozwanej wniosł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako niezasadna podlega oddaleniu.

Z uwagi na podniesione w apelacji zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania, do zarzutów tych, a w szczególności do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 i 2 k.p.c., należy odnieść się w pierwszej kolejności. Wnioski co do ich zasadności determinują bowiem rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, gdyż jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne mogą stanowić podstawę oceny prawidłowości zaskarżonego wyroku pod względem merytorycznym, to jest w kontekście twierdzeń powódki o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Na wstępie należy wskazać, że skarżąca nie wskazała w apelacji, na czym miało polegać naruszenie art. 233 § 2 k.p.c., wobec czego brak jest możliwości poddania zaskarżonego orzeczenia kontroli instancyjnej w kontekście twierdzeń strony powodowej o naruszeniu powołanego przepisu. Dalsze rozważania dotyczące art. 233 k.p.c. będą się zatem odnosiły wyłącznie do oceny prawidłowości postępowania sądu I instancji w zakresie stosowania § 1 tego przepisu. Zarzut jego naruszenia wyodrębniono w punkcie II.b. apelacji. Na równi z nim i jako jego integralne części należy jednak traktować zawarty

w punkcie III zarzut sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym oraz zawarty w punkcie I.h. zarzut błędnego przyjęcia przez sąd I instancji, że powódka nie wykazała istnienia jej wierzytelności względem dłużnika oraz stosunku bliskości między pozwaną i dłużnikiem M. W.. Ostatni z tych zarzutów

w rzeczywistości bowiem odnosi się do błędnej oceny materiału dowodowego

i nie znajduje oparcia w art. 6 k.c., o którego naruszeniu może być mowa, gdy ma miejsce nieprawidłowa ocena tego, na której ze stron procesu spoczywa ciężar dowodzenia konkretnego faktu mającego znaczenie dla rozstrzygnięcia.

W celu rozważenia zasadności zastrzeżeń skarżącej co do prawidłowości ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd I instancji zastrzeżenia te należy odnieść do treści ustaleń zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Rezultatem takiego porównania jest wniosek sprowadzający się do stwierdzenia, że w ustalonym przez Sąd Rejonowy stanie faktycznym, który przytoczono we wcześniejszym fragmencie niniejszego uzasadnienia, brak jest którejkolwiek z ustaleń, których przyjęcie zarzuca skarżący sądowi I instancji. Sąd Rejonowy nie zawarł bowiem w swych ustaleniach twierdzeń o tym, że:

1. M. W. nie stał się niewypłacalny na skutek dokonanych przez siebie darowizn,
2. wskutek darowizn nie doszło do pokrzywdzenia wierzycieli,
3. powódka w chwili zawierania umów darowizny nie była wierzycielem darczyńcy,
4. wartość nieruchomości była mniejsza od wierzytelności banku zabezpieczonej hipotecznie na nieruchomości.

Treść ustalonego stanu faktycznego nie wskazuje także na to, aby sąd I instancji przyjął, iż:

1. w chwili zawarcia umów darowizny darczyńca nie działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli lub przyszłych wierzycieli,

2. darczyńca w chwili dokonywania darowizn nie był zobowiązany w stosunku do powódki,

3. pozwana nie jest osobą bliską w stosunku do darczyńcy.

Wszystkie wskazane powyżej okoliczności nie stanowią ustaleń faktycznych, lecz znalazły swoje miejsce w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jako wnioski wysnute w oparciu o wspomniane ustalenia. Jako takie, okoliczności te są przedmiotem zarzutów dotyczących w szczególności naruszenia przepisów prawa materialnego i będą przedmiotem dalszych rozważań.

Również zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku na ponad jednej stronie, odwołując się do przepisów prawa i orzecznictwa Sądu Najwyższego, w sposób wyczerpujący wyjaśnia, dlaczego sąd I instancji uznał, iż strona powodowa nie wykazała, aby w wyniku dokonanych przez dłużnika darowizn doszło do pokrzywdzenia powódki jako wierzyciela. Wskazano w nim także szczegółowo motywy, które legły u podstaw oceny, iż w chwili zawierania umów darowizny dłużnik nie miał świadomości tego, że działa z pokrzywdzeniem wierzycieli.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 217 § 2 w zw. z art. 227 oraz art. 328 § 2 k.p.c. przez nierozstrzygnięcie o wniosku dowodowym powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność wartości nieruchomości. Na wstępie zaznaczenia wymaga to, że przepis art. 328 § 2 k.p.c. nie może stanowić podstawy zarzutu dotyczącego nierozstrzygnięcia wniosku dowodowego. Można byłoby go powołać, gdyby zarzut apelacyjny został oparty na twierdzeniu o tym, iż sąd I instancji nie wyjaśnił przyczyn, dla których nie wydał decyzji procesowej w przedmiocie wspomnianego wniosku. Zgłoszony w apelacji zarzut takich twierdzeń jednak nie zawiera. Idąc dalej, należy przede wszystkim wskazać na to, że sąd I instancji nie miał żadnych podstaw ku temu, aby rozpoznawać wniosek dowodowy, który został cofnięty przez pełnomocnika powódki na rozprawie w dniu 1 marca 2013 roku (karta 83). Po drugie, wniosek ten zgłoszono w celu stwierdzenia faktów nieistotnych dla rozstrzygnięcia. Teza dowodowa obejmowała bowiem wycenę dwóch niezabudowanych działek rolnych o numerach ewidencyjnych (...), których żądanie uznania czynności prawnej za bezskuteczną nie dotyczyło. Dotyczyło ono bowiem nieruchomości zabudowanej, którą stanowi działka o numerze ewidencyjnym (...). Dla rozstrzygnięcia tej treści żądania istotne znaczenie,

w świetle art. 527 k.c., miałoby ustalenie, czy wartość obciążenia hipotecznego działki o numerze ewidencyjnym (...) przenosi wartość tej właśnie nieruchomości jako nieruchomości obciążonej i czy wobec tego doszło do pokrzywdzenia wierzycieli na skutek darowizn udziałów we współwłasności nieruchomości dokonanych przez M. W. na rzecz pozwanej. Wniosku o wycenę działki o numerze ewidencyjnym (...) strona powodowa jednak nie zgłosiła na żadnym etapie postępowania. Wniosek taki zgłosiła natomiast strona pozwana, jednak wnioskowany dowód został pominięty z uwagi na nieuiszczenie zaliczki na wydatki związane z jego przeprowadzeniem. Natomiast wycena działek o numerach ewidencyjnych (...)

i 31 jest pozbawiona jakiegokolwiek znaczenia dla oceny czy darowizny udziałów w nieruchomości zabudowanej (działka o numerze ewidencyjnym (...)) zostały dokonane z pokrzywdzeniem wierzycieli. Z tych samych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 381 k.p.c. pominął zgłoszony w apelacji wniosek strony powodowej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

Odnośnie do zarzutu naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. w związku

z niedokonaniem przez sąd I instancji ustaleń co do wysokości obciążenia hipotecznego nieruchomości na dzień zamknięcia rozprawy należy wskazać, że postępowanie w niniejszej sprawie toczy się w trybie procesu. Zgodnie z art. 232 zd. I k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę. Gdy strony są reprezentowane przez fachowych pełnomocników, a okoliczność, która ma być stwierdzona może wywołać korzystne skutki dla jednej tylko ze stron brak jest podstaw do tego, aby za zasadny uznać zarzut niepoczynienia przez sąd z urzędu ustaleń w zakresie tej okoliczności. Taka sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie, gdzie skarżący reprezentowany przez radcę prawnego oczekuje, iż to sąd

z urzędu ustali wysokość obciążenia hipotecznego, która to okoliczność ma istotne znaczenie dla stwierdzenia ewentualnego pokrzywdzenia wierzycieli i zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu winna być wykazana przez stronę powodową. Stąd zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. należało uznać za bezzasadny.

Podsumowując powyższe rozważania należy wskazać, że sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny, który Sąd Okręgowy w całości przyjmuje za własny.

Przechodząc do rozważenia zasadności twierdzeń skarżącej o naruszeniu przepisów prawa materialnego należy odnieść się w pierwszej kolejności do pozostających ze sobą w związku zarzutów naruszenia art. 527 § 3 k.c. i art. 528 k.c. Jak słusznie wywodzi strona powodowa, sąd I instancji, wydając swoje rozstrzygnięcie, nie uwzględnił faktu, iż czynności prawne zdziałane między dłużnikiem i pozwaną miały bezpłatny charakter. Konsekwencją tego były zbędne rozważania Sądu Rejonowego na temat bliskości stosunku łączącego strony umów darowizny oraz na temat obalenia przez pozwaną domniemania stąd płynącego. Tymczasem należało odwołać się jedynie do treści art. 528 k.c., który w przypadku bezpłatnego uzyskania korzyści majątkowej daje wierzycielowi prawo żądania uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba trzecia nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciel. Uprzedzając w tym miejscu końcowe wnioski, wypada jednak wskazać, że wspomniane powyżej zarzuty naruszenia art. 527 § 3 k.c. i art. 528 k.c., z przyczyn podanych w dalszej części uzasadnienia, pozostają bez wpływu na treść zapadłych w niniejszej sprawie rozstrzygnięć.

Decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia w zakresie roszczenia opartego na skardze paulińskiej ma bowiem ocena zasadności zarzutu dotyczącego naruszenia art. 527 § 1 i 2 k.c. Zdaniem skarżącej sąd I instancji dopuścił się uchybienia, przyjmując że w wyniku darowizn dokonanych przez M. W. na rzecz pozwanej nie doszło do pokrzywdzenia powódki. Zarzut ten pozostaje w ścisłym związku z zarzutem naruszenia art. 6 k.c., do którego, według twierdzeń zawartych w apelacji, miało dojść na skutek przyjęcia przez Sąd Rejonowy, iż obowiązek udowodnienia przesłanki pokrzywdzenia spoczywa na stronie powodowej. Zarzuty te są niezasadne. Konieczną przesłanką powództwa z art. 527 k.c. jest to, aby czynność prawna dłużnika została dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, co ma miejsce, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Zgodnie z art. 6 k.c., ciężar wykazania tych okoliczności, wbrew wywiadowi apelacji, spoczywa na stronie powodowej. To, że strona pozwana nie wykazała okoliczności przeciwnej, co podnosi w zarzutach swej apelacji powódka, miałoby znaczenie jedynie wówczas, gdyby przepisy prawa przewidywały domniemanie istnienia stanu pokrzywdzenia wierzycieli. Na chwilę obecną brak jest jednak takiego unormowania, wobec czego to nie strona pozwana ma wykazać brak pokrzywdzenia, lecz strona powodowa winna udowodnić istnienie stanu pokrzywdzenia wierzycieli. Zawarte w pozwie roszczenie o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną obejmowało dwie umowy darowizny udziałów we współwłasności tej samej nieruchomości, którą stanowi działka o numerze ewidencyjnym (...). Jedyne odniesienie do wartości nieruchomości stanowią oświadczenia zawarte w aktach notarialnych, z których wynika, że wartość przedmiotów obydwu darowizn strony oszacowały na łączną kwotę 35.000 zł. Zaznaczenia wymaga to jednak, że przedmiotem darowizn były nie tylko udziały we współwłasności działki o numerze (...), lecz również takie same udziały we współwłasności działek o numerach ewidencyjnych (...).

W związku z tym treść aktów notarialnych nie pozwala na ustalenie nawet tego, na ile same strony szacowały wartość każdej z działek gruntu, w tym działki

o numerze 176/1. Z pewnością jednak ta bardzo szacunkowa wartość nie mogła przenosić 35.000 zł. Jednocześnie w prowadzonej dla działki numer (...) księdze wieczystej widnieje wpis hipoteki w kwocie 100.000 zł ustanowionej na rzecz banku. Przy braku w tym zakresie dalszej inicjatywy dowodowej strony powodowej reprezentowanej przez radcę prawnego jedyną informacją jaką dysponował sąd I instancji w zakresie aktualnego stanu zadłużenia zabezpieczonego wpisem tej hipoteki, jest pismo banku z dnia 29 kwietnia 2013 roku, z którego wynika, iż na ten dzień zadłużenie to wynosiło 64.150 zł,

a narosłe od niego odsetki stanowiły kwotę 946,44 zł. Zestawienie tych kwot

z wartością przedmiotów obydwu darowizn prowadzi do wniosku, że kwota zadłużenia zabezpieczonego wpisem hipoteki zdecydowanie przekracza wartość nieruchomości obciążonej. W niniejszej sprawie można oczywiście wyrażać wątpliwości co do rzetelności wartości nieruchomości ustalonej w umowach darowizn. W takiej jednak sytuacji, z przyczyn o których była mowa powyżej, rzeczą strony powodowej jest wykazanie, jaka jest rzeczywista wartość nieruchomości. W tym celu strona winna wnieść o dopuszczenie dowodu

z opinii biegłego na okoliczność wartości działki o numerze ewidencyjnym (...), czego jednak, z sobie tylko wiadomych przyczyn, nigdy nie uczyniła. Jedyny wniosek o wycenę nieruchomości dotyczył działek o numerach ewidencyjnych (...) i został przez pełnomocnika powódki cofnięty. Niewskazanie wartości nieruchomości ma dla strony powodowej daleko idące konsekwencje, gdyż nie pozwala na stwierdzenie, czy w przypadku, gdy dojdzie do egzekucji z nieruchomości, gdzie z pierwszeństwa zaspokojenia korzysta wierzyciel hipoteczny, kwota pozostała po jego zaspokojeniu pozwoli na zaspokojenie w jakiegokolwiek części wierzytelności powódki. Tymczasem jedynie w takiej sytuacji można mówić o wywołaniu przez umowy darowizny skutku w postaci niewypłacalności dłużnika. Chodzi bowiem o taki stan rzeczy, w którym dłużnik jest dłużnikiem niewypłacalnym dla konkretnego wierzyciela - w tym przypadku dla powódki. Podsumowując powyższe rozważania należy zatem podzielić stanowisko Sądu Rejonowego, że powódka nie udowodniła, aby wartość nieruchomości, którą stanowi działka o numerze ewidencyjnym (...), przewyższała wysokość istniejącego aktualnie zadłużenia, którego spłatę zabezpieczono wpisem hipoteki. Co za tym idzie, nie wykazano, aby uznanie obydwu darowizn za bezskuteczne w zakresie udziałów we współwłasności działki (...) oraz umożliwienie powódce zaspokojenia z tych udziałów faktycznie było możliwe, a to zważywszy na przysługującą bankowi i korzystającą z pierwszeństwa zaspokojenia należność zabezpieczoną hipoteką. To z kolei wyklucza możliwość uznania, aby między kwestionowanymi umowami darowizny i niewypłacalnością dłużnika zachodził związek, o którym mowa w art. 527 k.c.

Skoro w niniejszej sprawie nie udowodniono, aby skutek darowizn dokonanych przez dłużnika doszło do pokrzywdzenia wierzycieli, brak jest podstaw do przyjęcia, że działał on ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli lub z zamiarem pokrzywdzenia wierzycieli przyszłych. Dlatego nie zasługują na uwzględnienie zarzuty dotyczące naruszenia przepisów art. 527 § 1 i 2 k.c. wraz z art. 529 k.c. oraz art. 530 k.c.

Odnosnie do zarzutu naruszenia art. 405 k.c. i art. 415 k.c., należy na wstępie zaznaczyć, że pozostaje on w związku ze zgłoszonym w pozwie żądaniem zapłaty kwoty 37.620 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu. Roszczenie to w piśmie z dnia 5 sierpnia 2014 roku rozszerzono o kwotę 20.331,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia następującego po dniu doręczenia stronie pozwanej odpisu tego pisma. Jak wynika z obydwu pism procesowych, podstawę faktyczną tego żądania stanowi fakt zbycia przez pozwaną na rzecz kolejnej osoby niezabudowanych działek

o numerach ewidencyjnych (...). Zdaniem powódki pozwana tym działaniem wyrządziła szkodę w jej mieniu w zakresie wartości sprzedanych nieruchomości. Uniemożliwiła bowiem w ten sposób skorzystanie przez powódkę z możliwości uzyskania w ramach skargi pauliańskiej upoważnienia do zaspokojenia jej wierzytelności z majątku, który na skutek umów darowizny dokonanych między dłużnikiem i pozwaną wyszedł z majątku dłużnika.

Sąd Okręgowy podziela pogląd, że nie zachodzą wszystkie konieczne przesłanki odpowiedzialności deliktowej. Nie wykazano, aby pozwana przed sprzedażą nieruchomości otrzymała od powódki pismo datowane na dzień 8 sierpnia 2011 roku (karta 44), wzywające ją do dobrowolnego uregulowania należności powódki pod rygorem wystąpienia na drogę sądową z powództwem

z art. 527 k.c. W aktach znajduje się jedynie kserokopia wezwania, co pozwala ustalić jego treść. Brak jednak potwierdzenia, aby wezwanie to dotarło do rąk pozwanej. Dopiero wówczas można byłoby twierdzić, że w chwili sprzedaży nieruchomości pozwana miała świadomość istnienia roszczeń powódki względem dłużnika. Sama pozwana zaprzeczyła jednak temu, aby otrzymała wspomniane wezwanie, zaś powódka, pomimo spoczywającego na niej w tym zakresie ciężaru dowodowego, nie wykazała okoliczności przeciwnej. Odnosnie do przesłanek bezpodstawnego wzbogacenia, należy wskazać, że z zeznań pozwanej wynika, iż środki uzyskane dzięki sprzedaży nieruchomości przeznaczyła na spłatę należności zabezpieczonych hipoteką wpisaną w księdze wieczystej prowadzonej dla tych nieruchomości, a pozostałą część uzyskanej ceny wydatkowała na budowę własnego domu. Strona powodowa nie

wykazała natomiast, aby w czasie, gdy pozwana zużywała w ten sposób uzyskaną korzyść, to jest cenę sprzedaży, wiedziała o roszczeniach powódki względem M. W. i mogła liczyć się z obowiązkiem zwrotu na rzecz powódki zużywanej korzyści. Stąd nie zachodzą także przesłanki roszczenia o zapłatę opartego na przepisie art. 405 k.c.

Przede wszystkim jednak o bezzasadności powództwa o zapłatę opartego na przepisie art. 405 k.c., czy to na przepisie art. 415 k.c. przesądzają inne względy. Strona powodowa nigdy bowiem, czy to we wcześniej wytoczonej sprawie czy to w sprawie niniejszej nie zażądała uznania za bezskuteczne umów darowizn zawartych między M. W. (dłużnikiem) i jego córką (pозwaną) w zakresie w jakim umowy te dotyczyły niezabudowanych działek gruntu o numerach ewidencyjnych (...). Tymczasem, jak słusznie wskazuje sąd I instancji, uzyskanie wyroku uznającego daną czynność prawną za bezskuteczną względem wierzyciela w trybie art. 527 k.c. jest warunkiem koniecznym zasądzenia na rzecz tego wierzyciela kwot odpowiadających szkodzie lub bezpodstawnemu zubożeniu, które dotknęły wierzyciela na skutek rozporządzenia przez osobę trzecią korzyścią uzyskaną wskutek dokonania zakwestionowanej czynności prawnej. Wyrok taki ma bowiem konstytutywny charakter i nie może być zastąpiony przesłankowym ustaleniem bezskuteczności czynności prawnej w procesie o zapłatę wytoczonym przeciwko osobie trzeciej.

Wobec przytoczonych powyżej argumentów, które przemawiały za oddaleniem powództwa o zapłatę, przeprowadzoną przez sąd I Instancji analizę przesłanek art. 405 k.c. i art. 415 k.c. należy uznać za wystarczającą do wydania stanowczego rozstrzygnięcia w przedmiocie żądania opartego na tych przepisach. Dlatego zgłoszony w apelacji zarzut naruszenia art. 405 k.c. i art. 415 k.c. należało uznać za bezzasadny.

Z przytoczonych powyżej powodów należało uznać, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Dlatego Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 sentencji.

Ponieważ apelacja została w całości oddalona, skarżąca jako przegrywająca sprawę w II instancji, winna zwrócić stronie pozwanej poniesione przez nią koszty postępowania apelacyjnego, które stanowi wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1.800 zł.

Dlatego Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 2 sentencji na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. I k.p.c.